



Wiadomość Tygodnia

ABP HENRYK HOSER SAC O WYNIKACH SYNODU BISKUPÓW

Abp Henryk Hoser wskazał na trzy praktyczne wnioski po Synodzie biskupów na temat rodziny – słuchać, towarzyszyć i integrować to zadania Kościoła wobec małżonków i rodzin. 29 października w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski odbyło się spotkanie z biskupem warszawsko-praskim, który był jednym z ojców synodalnych. Jak zapowiedział, w ciągu kilkunastu dni w języku polskim dostępna będzie Relacja końcowa Synodu.

– Jesteśmy świadkami światowego kryzysu rodziny. Zgodnie podkreślali to wszyscy ojcowie synodalni – powiedział abp Henryk Hoser podczas spotkania w Sekretariacie Episkopatu po zakończonym synodzie. Zdaniem biskupa warszawsko-praskiego, objawia się on poprzez spektakularne, smutne osłabienie więzów wewnątrz rodziny i podatność na wpływy środowisk antyrodzinnych, które nie wspierają wierności.

Jakie zadanie ma Kościół wobec narastającego kryzysu? Abp Hoser, odwołując się do zaleceń papieża Franciszka, wskazał na trzy praktyczne działania. Po pierwsze należy słuchać młodych ludzi, małżonków, także osób, które szukają innych dróg, którym małżeństwa się rozbiły. Po drugie towarzyszyć rodzinie we wszystkich stadiach jej istnienia. Po trzecie integrować z Kościołem tych, którzy odeszli, zagubili się, dołączać ich do wspólnoty kościelnej. – Oni wszyscy są Kościołem, chodzi przecież o osoby ochrzczone [...] są oni członkami Kościoła i za takich trzeba ich uważać – zwracał uwagę abp Hoser.

Jak powiedział, Kościół nadal ma być „szpitalem polowym”, odpowiadać na wszystkie rany i bóle człowieka, ale musi też zatroszczyć się o zapobieganie i zastanowić się, dlaczego tak dużo jest tych, którzy potrzebują leczenia.

Abp Hoser mówił o tym, że na Synodzie udało się dogłębnie zbadać naturę i problemy współczesnej rodziny. – Nie ma drugiej instytucji, która mogłaby na rodzinę spojrzeć tak kompleksowo, ukazując ogromne bogactwo diagnozy – powiedział. Podkreślił przy tym słowa Franciszka, że doktryna Kościoła na temat rodziny jest niezmienna. Jak dodał, ojcowie synodalni „doświadczyli powszechności Kościoła, uniwersalizmu rodziny i jedynego modelu jakim małżeństwo i rodzina jest – gdzie jest ojciec, matka, dzieci, wierność wszystkim i w każdej sytuacji, gdzie jest trwałość, w tym zmiennym czasie bardzo ważna”.

Arcybiskup zapowiedział, że najprawdopodobniej w ciągu kilku, kilkunastu dni Relacja końcowa Synodu będzie dostępna w języku polskim.

Synod nt. małżeństwa i rodziny odbył się w Watykanie w dniach 4-25 października. Uczestniczyło w nim trzech biskupów z Polski: abp Stanisław Gądecki, abp Henryk Hoser i bp Jan Wątroba oraz audytorzy świeccy – Jadwiga i Jacek Pulikowscy.

Za: www.episkopat.pl



Wiadomości z kraju

„KONSEKRACJA ŻYCIA” – SYMPOZJUM W BIAŁYMSTOKU

W ramach trwającego Roku Życia Konsekrowanego w Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnym Archidiecezji Białostockiej spotkali się księża, siostry zakonne oraz świeccy na konferencji naukowej poświęconej życiu konsekrowanemu. Podczas spotkania odbyła się prezentacja polskiego wydania książki ks. prof. Libero Gerosy z Fakultetu Teologicznego w Lugano w Szwajcarii pt. „Ósmego dnia”.

Przybyłych na konferencję, zwłaszcza osoby konsekrowane posługujące na terenie Archidiecezji Białostockiej powitał ks. dr hab. Andrzej Proniewski, rektor Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku i kierownik Katedry Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku.

Wprowadzając w temat konferencji, Bp Henryk Ciereszko stwierdził, że „życie konsekrowane jest rzeczywistością złożoną: jest pełne łaski, ale i grzeszności”. Zachęcał, aby w tym kończącym się roku, który zbiega się z Rokiem Miłosierdzia, z całą mocą pokazać światu, ile w osobach poświęconych Bogu jest świętości i żywotności, ukrytej w domach zakonnych, klasztorach, „ale przez to nie mniej owocnej, która sprawia, że konsekrowani są żywymi ikonami Boga”.

W pierwszym referacie pt. Misterium życia konsekrowanego – wyzwania i nadzieje naszych czasów”, s. prof. Teresa Paszkowska z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego podkreślała, że konsekracja życia jest doświadczeniem własnym Jezusa Chrystusa, Kościoła, i osobistego doświadczenia człowieka, który do takiego życia został powołany. „Poświęcenie Syna Bożego jest pierwsze wobec każdego innego poświęcenia, objawia odkupieńczą miłość i miłosierdzie Boga” – mówiła. Prelegentka przypominała, że wszyscy w Kościele są konsekrowani na mocy sakramentów chrztu i bierzmowania. Wymieniała rozwijające się w historii Kościoła różne formy konsekracji, począwszy od monastycyzmu, po współczesne instytuty świeckie i stowarzyszenia życia konsekrowanego i wyjaśniała, że różni je nie odmienna konsekracja, ale różna forma profesji, czyli składanych ślubów i pełniony charyzmat.

Prof. Paszkowska mówiła o trzech etapach konsekracji życia poprzez profesję rad ewangelicznych. Wymieniła powołanie, czyli wezwanie Boga; poświęcenie, czyli odpowiedź człowieka i uswięcenie,

czyli włączenie tego ofiarowania się Bogu w liturgię Kościoła, choć sama profesja nie ma charakteru sakramentu. Podkreślała, że celem życia konsekrowanego jest „chrystoformizacja całej przestrzeni życia”. „Zadaniem osób konsekrowanych jest pokazywanie światu życia przemienionego przez Boga. Nie wystarczy zreformować instytucji, zakonnych konstytucji, trzeba zrewidować własne życie (...), które nie może być usytuowane na innym korzeniu niż Chrystus” – zaznaczyła.



Kolejny prelegent, o. dr Aleksander Jacyniak SJ, dawał wskazówki do poszukiwania tożsamości zakonnej we współczesnym świecie. Wyjaśniał, że w relacji człowieka do Boga, życie zakonne może uczyć „wznoszenia się ponad to, co ziemskie”, w relacji człowieka do ziemskiego życia i czasu – właściwego jego przeżywania. Jako niezbędne do osiągnięcia tej tożsamości wymieniał: dążenie do samotności bardziej niż do „targowiska świata”; umiejętność przechodzenia przez doświadczenie „milczenia” Boga; wyzwalamie się z pokusy indywidualizmu; stawanie się zwiastunem życia wiecznego oraz stawanie się znakiem sprzeciwu wobec bałwochwalczego „kultu mamony”.

„Życie konsekrowane pokazuje, że Bóg jest jedynym bogactwem ludzkiego serca. Obecna sytuacja życia konsekrowanego może jawić się jako kataklizm lub jako nowy punkt wyjścia. Z pewnością jest jednak zaproszeniem do nowych poszukiwań, z których współczesny świat może skorzystać” – mówił.

Po przerwie głos zabrał ks. prof. Libero Gerosa z Fakultetu Teologicznego w Lugano w Szwajcarii. Zaprezentował swoją książkę o duchowości chrześcijańskiej pt. „Ottavo giorno”, która po ośmiu latach od pierwszego włoskiego wydania, nakładem Archidiecezjalnego Wydawnictwa św. Jerzego w Białymstoku, ukazała się w języku polskim.

Publikacja jest zapisem homilii i medytacji wygłoszonych przez autora do szwajcarskich sióstr karmelitanek. Autor podkreślał, że droga do dojrzewania do duchowości chrześcijańskiej, opisana w książce, przebiega dwoma torami: jest drogą odkrywania godności synostwa Bożego i drogą doświadczenia Bożego miłosierdzia.

Ks. Gerosa, słowami papieża Franciszka, życzył wszystkim mieszkańcom Archidiecezji Białostockiej, aby dostrzegli „ciepło miłości Chrystusa, który bierze nas na swe ramiona, aby nas doprowadzić z powrotem do domu Ojca. Rok, w którym możemy być dotknięci przez Pana Jezusa i przemienieni Jego miłosierdziem”.

Podsumowując konferencję, Abp Edward Ozorowski podkreślił, że „doświadczenie grzeszności człowieka i Bożego miłosierdzia w sposób szczególny spotykają się spletają się ze sobą w życiu konsekrowanym”. Zachęcał osoby życia konsekrowanego, by „pośród licznych posług, obowiązków i prac, które spełniają na co dzień, nigdy nie zapominały, że są przede wszystkim oblubieńcami i oblubienicami Chrystusa”.

Na zakończenie podziękował prelegentom za wystąpienia, zaproszonym gościom za obecność, a wszystkim prosił, aby „to, co usłyszeli na konferencji, przyniosło obfite owoce w ich życiu”. Po wspólnej modlitwie, udzielił wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

O zaprezentowanej książce ks. prof. Gerosy niezwykle ciekawie we wstępie do niej napisał kard. Angelo Comastri: „Refleksje ks. Libero Gerosy zanurzają się w intuicji św. Teresy z Lisieux, pogłębiają ją o logikę teologiczną i oddają w nasze ręce tak, aby stała się w naszym życiu zaczynem nawrócenia”.

„Autor jest teologiem, który nie ogranicza się do „rozmyślenia o Bogu”, ale Go kocha, modli się do Niego i głosi o Nim w pasją, na jaką tylko Bóg zasługuje. Strony te powinny być „skonsumowane” jak chleb zdrowy i pożywny. Ja zaś gorąco dziękuję Autorowi i życzę mu, aby kontynuował siew nadziei za pośrednictwem teologii ukierunkowanej na życie duchowe i pracę duszpasterską” – napisał kardynał. *Teresa Margańska*

BISKUP Z WOLI DUCHACKIEJ

PRYMICJE BISKUPIE O. WIESŁAWA ŚPIEWAKA CR

O. Wiesław Śpiewak CR, pochodzący z duchackiej parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego, przyjął 1 października święcenia biskupie i został ordynariuszem diecezji Hamilton na dalekich Bermudach. Na znak związków z Krakowem, w swym herbie biskupim umieścił m.in. literę K, nakrytą koroną monarszą.

Byłem świadkiem święceń biskupich ks. Śpiewaka w katedrze św. Teresy w Hamilton. Głównym konsekratorem był jego poprzednik bp Robert Kurtz CR. Nasz rodak stanie na czele niewielkiej, ale bardzo żywej, bardzo zgranej wspólnoty katolickiej na Bermudach, archipelagu wysp, położonym ok. tysiąca kilometrów od wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Jesteśmy z tego dumni. Dlatego świętujemy wraz z nim jego prymicje biskupie w naszym kościele - powiedział ks. Bartłomiej Gzella CR, proboszcz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego na krakowskiej Woli Duchackiej.

Biskup-rodak nie krył zaż wżruszenia - Tutaj, na Woli, zaczęło się moje życie, tutaj zacząłem służbę przy ołtarzu, jako ministrant, jeszcze w starym kościele, tutaj też urosło moje powołanie kapłańskie, które przyprowadziło mnie do furty zakonnej zmartwychwstańców. Ta Eucharystia, nasza wspólna modlitwa, jest dziękczynieniem za to, że Pan Bóg pozwolił mi spotkać Was na drogach mojego życia. Byliście świadkami moich porażek Czulem się tu rozumiany, akceptowany i kochany - zwrócił się do parafian bp Wiesław Śpiewak.

Kościół pw. Zmartwychwstania, nad którego drzwiami wisiał wielki transparent z wizerunkiem biskupa-rodaka i napisem „Witaj w domu”, był zaś wypełniony po brzegi. Przyszli kapłani, rodzina biskupa, parafianie, wreszcie liczna reprezentacja Bractwa Kurkowego. Wśród kilkudziesięciu kapłanów był m.in. przewodniczący KWPZM o. Janusz Sok CSsR oraz prowincjał polskich zmartwychwstańców ks. Krzysztof Swół CR. Kazanie wygłosił zaś ks. prof. Wojciech Żyzak, rektor UPJPII.

Parafianie nie kryli dumy z biskupiej godności swego współparafianina. Dziękujemy Chrystusowi Zmartwychwstałemu, że z naszej parafii wyszedł biskup. Znamy go tu od dziecka - powiedziała Ilona Marczevska. Ja również pamiętam go z dawnych lat, gdy jeszcze był ministrantem. Zapamiętałam, że gdy kiedyś przynosiliśmy Pana Jezusa do Ciemnicy, to zwracał uwagę głośno rozmawiającym chłopcom - dodała Elżbieta Szydło. Ja z kolei zapamiętałam go już jako księdza, gdy z wielką swadą, porywająco, głosił rekolekcje w naszym kościele. Za to wszystko chcemy mu podziękować - powiedziała parafianka Maria Żywczyńska.

Bp Wiesław Śpiewak urodził się w 1963 r. na Woli Duchackiej. W dzieciństwie chciał zostać ornitologiem. Był ministrantem, lektorem i członkiem oazy w kościele parafialnym. Zdecydowawszy się na obranie drogi kapłańskiej, wybrał dobrze sobie znanych zmar-

tłychwstańców, którzy od kilkadziesiąt lat prowadzą parafię na Woli Duchackiej.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1990 r. w Krakowie. Od 1997 r. był w Rzymie sekretarzem generała zmartwychwstańców i postulatorem generalnym zgromadzenia. Od 1998 r. łączył te obowiązki z pracą duszpasterską w parafii w pobliżu słynnego sanktuarium na Mentorelli. Od 2010 do 2015 r. kierował polską prowincją zmartwychwstańców, której władze mieszczą się w Krakowie. Polska prowincja obejmuje 8 krajów: Polskę, Australię, Austrię, Niemcy, Słowację, Ukrainę, Bułgarię i Włochy.



13 czerwca 2015 r. papież Franciszek mianował ks. Śpiewaka ordynariuszem diecezji Hamilton na Wyspach Bermudzkich. - Archipelag ma ok. 140 wysp, w większości niewielkich. Bermudczycy mieszkają głównie na 7 największych wyspach. Wszystkie one są połączone ze sobą mostami. Długość tego atolu wynosi nieco ponad 30 km. W najszerszym miejscu wyspy mają 3 km. Mieszka tam 65 tys. osób, z czego 9,5 tys. to katolicy. Praktykuje jakieś 2,5 tys. spośród nich. Wśród Bermudczyków przeważają potomkowie Anglików, Irlandczyków i Portugalczyków z Azorów. Mieszkają tam także Filipińczycy - powiedział bp Śpiewak.

Wyspy są odległe ok. 1000 kilometrów od wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych, gdzie znajduje się Filadelfia i Nowy Jork. Z Nowego Jorku leci się samolotem niecałe 2 godziny, z Londynu 6 godzin.

- Jest tam 6 kościołów, w tym katedra św. Teresy od Dzieciątka Jezus i 5 parafii. Zależy mi na zbudowaniu dobrej wspólnoty kapłańskiej, współpracującej i wspierającej się wzajemnie. Muszę dopracować mój angielski i przełożyć znajomość włoskiego na portugalski. Jeżeli będzie trzeba, to nauczę się również filipińskiego - powiedział nowy ordynariusz diecezji Hamilton.

- Zamierzam, podobnie jak w mojej włoskiej parafii w Capranice, również i na Bermudach wędrować ze diecezjanami po drogach wiary. Chcę być blisko nich, blisko ich spraw i życia. O Krakowie i bliskiej mi Woli Duchackiej na pewno jednak nie zapomnę - dodał bp Śpiewak.

Za: www.krakow.gosc.pl

W BYDGOSZCZY MODLITWA ZA ZMARŁYCH KONSEKROWANYCH

W Dzień Zaduszny przedstawiciele zgromadzeń żeńskich i męskich diecezji bydgoskiej na zaproszenie delegata biskupa połowego d.s. Roku Życia Konsekrowa-

nego ks. płk. Zenona Surmy ze Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów zgromadzili się w bydgoskim kościele garnizony-p.w. Królowej Pokoju na wspólnej modlitwie za zmarłych ze zgromadzeń zakonnych pracujących na terenie diecezji.

Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył gospodarz, ks. Zenon Surma. Słowo Boże wygłosił ks. dyrektor Henryk Kaszycki - Salezjanin. Po Mszy św. odmówiono Różaniec, który prowadziły Siostry zakonne, za zmarłych ze zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich pracujących w diecezji. Na zakończenie Gospodarz zaprosił wszystkich obecnych na agape. o. Wł. B.

U BONIFRATRÓW O ZIOŁOTERAPII OSÓB STARSZYCH

24 października w Miejskim Domu Kultury „Bogucice-Zawodzie” w Katowicach, odbyła się konferencja naukowa dotycząca ziołolecznictwa pod hasłem „Fitoterapia w służbie geriatry”.

Konferencja była źródłem najnowszych informacji dotyczących leczenia i suplementacji diety w trakcie najczęstszych schorzeń i problemów wieku podeszłego, przedstawionych z punktu widzenia ekspertów w dziedzinie fitoterapii. Uczestnikami konferencji było kilkuset specjalistów z terenu całego kraju: lekarze, farmaceuci i fitoterapeuci.



O godzinie 10:00 konferencję uroczystie inaugurował Brat Jan z Dukli Ścieranka OH. Wykłady zdecydowali się poprowadzić wybitni specjaliści i eksperci. Jako pierwszy prelekcję wygłosił lekarz medycyny, Brat Łukasz Dmowski OH przybliżając 400-letnie doświadczenie Zakonu Bonifratrów w szpitalnictwie. Kolejnym wykładem zaszczylił uczestników dr hab. n. med. Andrzej Ma-

dej – Kierownik Oddziału Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Diagnostyki Kardiologicznej Szpitala Zakonu Bonifratrów p.w. Aniołów Stróżów w Katowicach, poruszając temat bezpieczeństwa stosowania niesteroidowych leków przeciwzapalnych przez Pacjentów w podeszłym wieku. Po przerwie kawowej swoją prezentację rozpoczął Prof. dr hab. Zbigniew Janeczko – kierownik Katedry Farmakognozji Wydziału farmaceutycznego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, opisując interakcje leków roślinnych i wybranych leków syntetycznych. Kolejny wykład, który niezwykle zainteresował uczestników konferencji, poprowadziła Prof. dr hab. Iwona Wawer – kierownik Zakładu Chemii Fizycznej na Wydziale Farmaceutycznym Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, przybliżając nam działanie ziół z różnych kontynentów, również pochodzących z Polski, wykorzystywanych w nowoczesnej fitoterapii. Na zakończenie konferencji, lekarz medycyny Pan Krzysztof Błęcha zapoznał uczestników konferencji z mechanizmami starzenia się organizmu człowieka opierając się na ogromnym doświadczeniu w medycynie naturalnej i ziołolecznictwie, które zawdzięcza wieloletniej współpracy z Ojcem Grzegorzem Sroką OFMConv., jednym z najbardziej znanych ziółarzy klasztornych, oraz najnowszych doniesieniach naukowych. W przerwach pomiędzy prelekcjami oraz w trakcie trwania panelu dyskusyjnego uczestnicy korzystali z możliwości osobistej rozmowy z każdym z prelegentów.

Organizatorem konferencji była należąca do Zakonu Bonifratrów, Spółka Boni Fratres Pharmaceutical. Honorowy patronat nad konferencją objął Prowincjał Polskiej Prowincji Zakonu Szpitalnego Św. Jana Bożego p.w. zw. NMP – Br. Eugeniusz Kret OH. Patronat medialny objęły: Gość Niedzielny, radio eM, Telewizja dla zdrowia, Głos Seniora, portal Deon.pl. Bądź Zdrow oraz kwartalnik Bonifratrzy w służbie chorym. Za: www.bonifratrzy.pl

WYSKOCZYĆ Z POCIĄGU...

ZAKONNE SPOTKANIE FORMACYJNE W SŁUPSKU

Około setka osób konsekrowanych wzięła udział w międzyzakonnym spotkaniu formacyjnym, które odbyło się przy klasztorze siostr klarysek w Słupsku. Spotkanie, które odbyło się w sobotę 24 października, to jeden z wymiarów przeżywania Roku Życia Konsekrowanego w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej.

Dzień skupienia rozpoczął się od konferencji ks. Piotra Stangrickiego, saletyna z Trzcianki. Przyrównał on życie zakonne do... wyskoczenia z pędzącego pociągu. — *My wiemy, że cały ten pędzący świat, jest jak pociąg. Ale on pędzi ku zagładzie. Zakonnicy są po to, aby pokazać radykalizm ewangeliczny: wyskoczyć z wagonu świata i pociągając za sobą innych ludzi, jednocześnie pokazując im piękno życia bez ciągłej gonitwy* — mówił do konsekrowanych ks. Stangricki.

W centrum spotkania formacyjnego była Eucharystia, której przewodniczył ordynariusz diecezji, ks. bp Edward Dajczak. Obecny był również biskup-emeryt Paweł Cieślak. Biskup Dajczak zauważył, że całe swoje powojenne dziedzictwo duchowe

ta część diecezji zawdzięcza przede wszystkim zakonom męskim. — *Dzisiaj wielu ludzi konsekrowanych, siostry i bracia służą kolejnemu pokoleniu. I chcemy im dziękować za tę ewangelizację* — mówił hierarcha.



W homilii zaznaczył, że dziś Polacy nie mają ani krzty szacunku wobec instytucji. — *Rośnie pokolenie, którego instytucjonalność nie bardzo interesuje. I mimo, że włożymy taki czy inny habit, ubierzemy w taki czy inny strój biskupi wrażenie jest niewielkie. Ale wrażenie robi świętość! I wtedy świat, który koncentruje ludzi na sobie, dziwi się skąd ta miłość, skąd ofiarność, skąd gotowość do rezygnowania z siebie* — głosił z ambony.

Konsekrowani uczcili również bł. Bronisława Kostkowskiego, heroicznego kleryka, męczennika II wojny światowej, który 100 lat temu został ochrzczony w słupskim kościele św. Ottona. W murach świątyni ponownie wybrzmiały mocne słowa błogosławionego: „Raczej śmierć wybiorę niż sprzeniewierzę się powołaniu, którym mnie Bóg zaszczylił”.

— *Tam do Słupska przyprowadził nas kl. Kostkowski. Był to dla nas dzień dziękczynienia za powołanie. Daliśmy też świadectwo swojej przynależności do zakonu – a to jest bardzo ważne* — mówi s. Danuta Jarosz, która wraz z ks. Januszem Zdołskim SDB i ks. inf. Antonim Kloską jest odpowiedzialna za inicjatywę w Roku Życia Konsekrowanego w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej.

Gospodarze miejsca – siostry klaryski przygotowały dla pielgrzymów koncert pt. „Tajemne drzwi”. W śpiewie zakonnice wsparli członkowie słupskiej filharmonii. Tuż przed końcowym błogosławieństwem zakonnice i zakonnicy udali się za kłauzurę klarysek, aby porozmawiać i podziękować za trwanie na modlitwie.

Tomasz Borysewicz

GENERAŁ OBLATÓW NA ŚWIĘTYM KRZYŻU

W dniach 26-28 października 2015 roku gościliśmy w naszej wspólnotie zakonnej na Świętym Krzyżu o. Louisa Lougena OMI – superiora generalnego. Była to druga wizyta generała Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu. Pierwszy raz o. Louis był cztery lata temu w 2011 roku.

Wizyta miała charakter braterskiego spotkania i była okazją do rozmowy o przyszłości rozwoju Zgromadzenia. Podczas spotkania ze wspólnotą ojców, braci i nowicjuszy ojciec generał mówił o wielu znakach czasu, które pozwalają patrzeć z wielką nadzieją w przyszłość rodziny zakonnej założonej przez św. Eugeniusza de Mazenoda. Wspominał, że w wielu częściach świata, gdzie są obecni oblaci odżywa zainteresowanie charyzmatem i osobą św. Eugeniusza. W przyszłym roku będziemy dziękować Bogu za 200 lat posługi i obecności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Kościele.

Podczas celebrowanej Eucharystii w kaplicy zakonnej w środowy poranek, ojciec generał w kazaniu wskazał nam oblacom na szczególną więź z Jezusem: *Zarówno dla nowicjuszy jak i dla każdego oblata bardzo ważna jest nasza przyjaźń z Jezusem. Trzeba nam w niej wzrastać przez całe życie zakonne, które swój początek ma w nowicjacie. Odkryć Chrystusa jako osobę, bliskiego przyjaciela. Za przykładem św. Eugeniusza nieść Jezusa innym – szczególnie opuszczonym, zagubionym, samotnym. Święty Krzyż jest miejscem świętym. Posługa jaką tutaj pełnicie jako duchowi synowie św. Eugeniusza de Mazenoda jest zgodna z charyzmatem naszego zgromadzenia. To miejsce odgrywa szczególną rolę w dziele nowej ewangelizacji. Tak jak sam widziałem, przybywa tutaj wielu pielgrzymów i turystów. I do tych ostatnich jesteście szczególnie posłani, aby mówić im o miłości Jezusa i ukazać im sens Krzyża i przesłanie*

jakie niesie ten znak zbawienia i Bożego przebaczenia – mówił o. Louis.

Ojciec generał dziękował także miejscowej wspólnotie za wielki trud podejmowany w celu przywrócenia dawnej świetności Świętego Krzyża: *Dziękuję wam bardzo za to wszystko co robicie, aby to miejsce odzyskało swój dawny blask i świetność. Tak wiele tutaj się zmieniło od mojej ostatniej wizyty. Gratuluje wam i jeszcze raz dziękuję za wszystko co robicie w wymiarze duchowym i materialnym dla tego miejsca.*



Wielkim i ogromnym przeżyciem dla całej wspólnoty było błogosławieństwo i możliwość ucałowania krzyża obłackiego, który nosił nasz założyciel św. Eugeniusz de Mazenod, a który to krzyż jest w posiadaniu superiora generalnego.

Po wspólnej modlitwie ojciec generał zjadł śniadanie ze wspólnotą zakonną i odjechał do Warszawy skąd uda się do Rzymu gdzie mieści się dom generalny Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Za: www.swietykrzyz.pl

II DEBATA JASNOGÓRSKA

Druga debata z cyklu „Raport jasnogórski 2016” miała miejsce w sobotę, 24 października na Jasnej Górze. Jest to nowa inicjatywa Zakonu Paulinów.

Dziewięciomiesięczna modlitwa i towarzyszące jej dysputy jasnogórskie mają być przygotowaniem do przeżycia 1050. rocznicy Chrztu Polski, przez refleksję nad treściami poszczególnych Ślubów Jasnogórskich z 1956 r. autorstwa Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Druga debata odbyła się pod hasłem: „Naród wierny łasce”. Dyskutantami byli: bp Grzegorz Ryś, biskup pomoc. arch. krakowskiej; Agnieszka Porzezińska, polska dziennikarka i scenarzystka; Piotr Oszczanowski, historyk sztuki i ks. Wojciech Sadłoń, dyrektor Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC. Całość poprowadził Jan Pospieszalski, dziennikarz i publicysta.

Debata odbyła się w historycznych wnętrzach Sali Rycerskiej, pamiętających czasy dawnych dysput teologicznych

prowadzonych przez paulińskich zakonników.

Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objęli: Prezydent RP Andrzej Duda, Konferencja Episkopatu Polski, metropolita częstochowski abp Wacław Depo, generał Zakonu Paulinów o. Arnold Chrapkowski oraz Instytut Prymasa Wyszyńskiego.



W spotkaniu zorganizowanym na Sali Rycerskiej uczestniczyli zaproszeni goście, m.in. osoby duchowne, dziennikarze i przedstawiciele świata kultury. Obecni byli m.in.: o. Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów; o. Izidor Matuszewski, były generał Ojców Paulinów; Lidia Dudkiewicz, redaktor naczelna Tygodnika

Katolickiego „Niedziela” i o. Jan Poteralski, podprzeor Jasnej Góry.

Organizatorami cyklu debat z ramienia Jasnej Góry są ojcowie: o. Mariusz Tabulski, definitor generalny Zakonu Paulinów i o. Michał Legan, dyrektor Jasnogórskiego Instytutu Maryjnego

Specjalnie na obecną debatę Sala Rycerska została przygotowana w nowoczesnej aranżacji. Spotkanie było rejestrowane przez profesjonalne kamery telewizyjne – cały materiał z debaty, po przygotowaniu, będzie ogólnodostępny.

Wszelkie szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej: www.raport.jasnagora.pl. Na tej stronie znajduje czytelniczy także szczegółową relację z przebiegu II debaty. Za realizację telewizyjną odpowiada „Niedziela TV”.

Kolejne debaty odbędą się: 22 listopada, 20 grudnia, 24 stycznia, 21 lutego, 20 marca, 17 kwietnia i 1 maja.

Wiecej na: www.jasnagora.com

„SREBRO NA WAGĘ ZŁOTA” FILM O AKCJI MISYJNEJ SERCANÓW W TVP

25 października Telewizja Polska w programie „Między niebem a ziemią” wyemitowała film o ogólnopolskiej akcji Sekretariatu Misji Zagranicznych Księży Sercanów – „Srebro na wagę złota”.

Ujęcia do filmu robione były w biurze <http://zbieramto.pl/> w Lublinie, gdzie znajduje się oddział sekretariatu misyjnego i gdzie rodzą się pomysły na rzecz pozyskiwania środków wspierających pracę misyjną sercanów i potrzebujących konkretnej pomocy ludzi wśród których przebywają.

Pokazany w TVP film dotyczył prowadzonego od kilku lat przez Sekretariat Misji Zagranicznych Sercanów w Lublinie projektu „Srebro na wagę złota”, polegającego na zbiorce srebrnego złomu (kolczyków, sztućców, pierścionków, łańcuszków), a potem produkcji w zakładzie jubilerskim krzyżyków sercańskich, ze sprzedaży których pozyskiwane są środki na cele misyjne.

O realizowanych projektach i efektach zbiorów na terenie całej Polski opowiadały podczas emisji filmu Anna Zajęc i Barbara Radko-Jędrusiak, wolontariuszki zbieramto.pl dla misji i środowiska. Z kolei twórca projektu ks. Piotr Chmielecki SCJ mówił o powstających ze srebr-

nego złomu krzyżykach sercańskich nabywanych przez ludzi, z których dochód przekazywany jest na budowę domów na Filipinach. Przybliżył także kolejny pomysł sekretariatu – zbieranie w specjalnych ekopojemnikach wystawionych m.in. w parafiach i szkołach zużytych baterii, starych płyt CD/DVD oraz telefonów komórkowych. Już za 9 ton elektrośmieci można wybudować jeden dom na Filipinach.



„Zależy nam na tym, aby jak najwięcej włączyło się w ten projekt szkół, parafii i instytucji, ponieważ gromadząc tylko duże ilości elektrośmieci, możemy jeszcze efektywniej i lepiej pomagać” – powiedziała podczas emisji filmu Barbara Radko-Jędrusiak.

W zaprezentowanym materiale pokazano obrazy niszczycielskiego tajfunu Sendong jaki w 2011 r. uderzył w Cagayan de Oro na Filipinach, gdzie posługują sercanie, a z którego powodu setki mieszkańców zostało bez domów i środków do życia. Wtedy to powstał pomysł wzniesienia dla ofiar żywiołu nowych domów w wiosce nazwanej „Wioską Matki Bożej Miłosierdzia”.

W ten projekt włączył się również Sekretariat Misji Zagranicznych Księży Sercanów, który dzięki pozyskanym środkom z akcji <http://zbieramto.pl/> sfinansował 20 spośród 585 wzniesionych już budynków mieszkalnych. W tym roku mógł je zobaczyć pomysłodawca projektu ks. Piotr Chmielecki, który odwiedził wioskę w Opol k. Cagayan de Oro, rozmawiał z jej mieszkańcami, wsłuchując się w ich aktualne potrzeby. W wiosce ma powstać jeszcze kilkanaście domów i przedszkole. „Obecność w popularnym programie to wielka radość i świetna okazja, by zainspirować pomocą najuboższym kolejnych ludzi” – napisał na facebooku ks. Piotr Chmielecki SCJ, który myśli już o kolejnych akcjach wspierania sercańskich misji.

Ci, którzy chcieliby włączyć się w projekty misyjne prowadzone przez sercanów mogą znaleźć potrzebne informacje na stronie <http://zbieramto.pl/>, a także <https://pl-pl.facebook.com/zbieramto>.

Oprócz pomagania w wznoszeniu domów na Filipinach, prowadzony jest program stypendialny dla podopiecznych „Sercańskiego Domu dla Dziewcząt” z Cagayan de Oro, a także budowa Przychodni Zdrowia Jana Pawła II w Butembo w Kongo oraz projekt dożywiania dzieci ze świetlic przyparafialnych w Montevideo w Urugwaju. Za: www.sercanie.pl

DZIŚ W TVP PRAPREMIERA FILMU O MĘCZENNIKACH PERUWIAŃSKICH

3 listopada, w studiu TVP przy ul. Woronicza w Warszawie odbędzie się pokaz przedpremierowy filmu dokumentalnego „Życia nie można zmarnować”, o franciszkańskich męczennikach, którzy 5 grudnia b.r. zostaną beatyfikowani. Dokument przedstawia życie i męczeństwo dwóch polskich franciszkanów, o. Michała Tomaszka i o. Zbigniewa Strzałkowskiego, misjonarzy z krakowskiej prowincji franciszkanów, który w 1991 r. oddali życie za wiarę w Peru. Film pokazujący życie i działalność tych młodych zakonników (w chwili śmierci mieli 31 i 33 lat), został zrealizowany przez ekipę TVP w peruwiańskich Andach i w Polsce.

Dwaj franciszkanie, zamordowani przez członków komunistycznej organizacji Świetlisty Szlak, będą pierwszymi polskich misjonarzami – męczennikami. Ceremonia ich wyniesienia na ołtarze będzie miała miejsce 5 grudnia b.r. w Chimbote w Peru.

Widzowie zobaczą m. in. wypowiedzi naocznego świadka ostatniego dnia życia polskich misjonarzy – siostry Berty Hernandez, oraz bpa Luisa Bambarena, który zaprosił do Peru polskich franciszkanów, jak również mieszkańców Pariacoto i pracujących tam dzisiaj krakowskich misjonarzy. W Polsce natomiast zostały zebrane wspomnienia rodziny męczenników, w tym mamy o. Zbi-

gniewa Strzałkowskiego, wcześniej nie wypowiedziała się o tych dramatycznych wydarzeniach.

Ekipa TVP zrealizowała ujęcia w Limie, Chimbote, w Barrance nad Oceanem Spokojnym, i w parafii Pariacoto, która obejmuje 2 tys. mieszkających tam osób i 73 wiosek rozsianych po peruwiańskich Andach.



Film mówi także o owocach pracy pierwszych polskich misjonarzy – męczenników. Zostaną w nim ukazane świadectwa osób, które pod wpływem świadectwa ich życia i męczeństwa przeszły radykalną przemianę, m.in. o. Dariusz Mazurek, który po śmierci

franciszkanów postanowił wstąpić do zakonu i jest obecnie misjonarzem w Peru. Pomimo, że od śmierci misjonarzy minęły już 24 lata, dzięki filmowi poznamy Peruwiańczyków, którzy każdego dnia dziękują Bogu za owoc pracy i męczeństwa franciszkanów z Polski.

Piękna muzyka, piękne zdjęcia, wzruszające wspomnienia, białoczerwona flaga daleko od Polski i duma z bycia Polakiem. To tylko niektóre konteksty filmu, zrealizowanego w oparciu o solidny warsztat reżysera Krzysztofa Tadeja i ekipy jego współpracowników. Za: www.franciszkanie.pl

Refleksja tygodnia

JESTEŚMY JAK JAZZ ... DOMINIKANIN O SWOIM ZAKONIE

Jesteśmy jak jazz. Bandą indywidualistów. I w tym nasza siła. Jestem z zakonu, który zajmuje się zawodowo komunikacją. I to, bagatela – 800 lat.

Jeden z naszych braci powiedział kiedyś, że dominikanie są jak jazz. Dlaczego? Bo życie dominikańskie polega na tym, że to jest banda indywidualistów. Każdy jest inny, ale w tym jest siła. Nie ma siły w tym, że każdy jest podobny.

Każdy gra swoją melodię

Jazz w życiu dominikańskim znaczy, że jeden z nas gra na swoim instrumencie – czyli ze swoimi talentami, możliwościami, umiejętnościami, wrażliwością – taką melodię, jak jaką ma. Tym, który zagrał pierwszy melodię dla nas, był św. Dominik – 800 lat temu.

Następnie bracia zaczęli dołączać się ze swoją wrażliwością, z takimi możliwościami jakie mają, do tej melodii. I jeżeli każdy gra nie tak samo, ale wokół tego samego tematu improwizuje według swoich możliwości, może być z tego naprawdę niezwykle ciekawa muzyka i jazz.

Musisz słuchać całym sobą

Ale żeby grać, trzeba najpierw słuchać. Jeżeli nie słuchasz i niczego nie usłyszysz, tym samym niczego nie przeżyjesz, nie będziesz miał nic do opowiadania. Jazzman Archie Shepp powiedział: „Jeżeli ktoś nic nie przeżył, nie ma nic do opowiadania”.

Dewiza dominikanów brzmi: „Contemplata aliis tradere” (kontemplacja i dzielenie się jej owocami). To jest właśnie kontemplacja, czyli zasłuchanie. Ale wiemy też, że kontemplacja czy słuchanie, to nie jest słuchanie tylko uszami. To jest słuchanie całym sobą.

Kontemplacja jest trwaniem w obecności. Tak samo możemy sobie wyobrazić, że każdy z nas z kimkolwiek się zadaje: czy to będzie Bóg, czy to będzie człowiek, co więcej – czy to będę ja sam. Mogę zobaczyć: wsłuchuję, trwam w obecności, czy nie. Bo mogę udawać, że słucham. Mogę nawet słyszeć, ale to nie znaczy słuchać, to nie znaczy pozwalając przenikać się temu, co słyszę. Bo po co słuchać, jeżeli nic z tego nie wynika, po co trwać przy kimś, jeżeli to nie na mnie żadnego wpływu?

Nie solo, ale z zespołem

My uczymy się słuchać razem. Możemy być indywidualistami i słuchać tylko sami, ale nasze doświadczenie jest takie, że dużo lepiej słuchasz i rozwijasz się w słuchaniu, gdy pozwalasz sobie robić to wspólnie.

To jest właśnie ten jazz. Jeżeli nie grasz tylko solo – ale masz odwagę wyjść i zagrać z innymi, z tymi, których nie znasz, ale jednocześnie z tymi, których odważysz się słuchać, odważysz się

wpuszczać ich do swojego wnętrza, do swojego życia – będziesz grał inaczej, niż do tej pory. Bo każdy nowy muzyk, każdy nowy człowiek, która włącza się w tę wspólnotę, w zespół, zmienia tę muzykę.

Głosisz coś, czego nie znasz

To jest hasło naszego Zakonu: „Laudare, benedicere, praedicare”. To znaczy: „Chwal, błogosław, głos”.

Ja tak to rozumiem, że aby głosić Dobrą Nowinę, musisz mieć za dobrego Boga, musisz mieć za dobrego drugiego człowieka, do którego mówisz. Wtedy będziesz głosił Dobrą Nowinę.

Jeżeli Bóg będzie zły, będziesz do człowieka głosił złą nowinę. Jeżeli człowieka będziesz widział jako złego, będziesz do niego głosił złą nowinę. A tak naprawdę, nie będziesz głosił żadnej nowiny. Bo nowina – jak sama nazwa wskazuje – jest czymś, czego nie znasz.

Samą prawdą możesz zabić

Jeszcze jedno hasło związane z naszym Zakonem: „Veritas”, czyli „prawda”. Ale też miłość – caritas.

Chodzi o to, że masz głosić prawdę, I to nie samą prawdę, ale prawdę i miłość. Cóż to jest prawda bez miłości? Prawda bez miłości zabija. Jeżeli komuś powiesz nawet prawdę w oczy. Ale nie dlatego, że go kochasz i chcesz dla niego dobrze – zabijesz go.

Jeżeli będziesz mówił kocham, ale to będzie nieprawdziwe – ma to krótkie nogi i do niczego cię nie doprowadzi.

Tylko te dwie rzeczy razem: prawda i miłość dają skuteczność. I to w tym najgłębszym tego słowa znaczeniu: czyli, że ja wpłynę na człowieka i on się zmieni na trwałe, ale też w dobrym kierunku – tak, że jemu samemu będzie z tym dobrze. Jeśli się zmieni tylko dlatego, żeby tobie było dobrze – nic z tego nie wyniknie.



Kiedy gram fałszywie?

Pierwsze zdanie znanego „Hymnu o miłości” brzmi: „Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiący”.

Czyli będę grał fałszywie.

Co znaczy grać fałszywie? To znaczy kłamać. Jeżeli byś nawet mówił najwdzięcznie, najpiękniej z ludzi czy nawet z aniołów, ale jeżeli nie masz miłości – a za tym stoi też: i ciekawości – do drugiego człowieka: będziesz fałszywy i będziesz kłamać.

Tomasz Nowak OP

Za: www.dominikanie.pl

Wiadomości zagraniczne**NOWA BŁOGOSŁAWIONA WŁOSKA ZAKONNICA**

Duszpasterstwo młodzieży nastawione na wzbudzanie i formowanie powołań kapłańskich – to według kard. Angelo Amato, prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, podstawowy charyzmat zgromadzenia założonego przez siostrę Marię Teresę Casini, beatyfikowaną wczoraj we Frascati. Urodziła się ona w tym miasteczku pod Rzymem półtora wieku temu, w 1864 r., w zamożnej rodzinie. Od najmłodszych lat starała się zawsze pomagać biednym i potrzebującym, czego uczył ją ojciec.

Z czasem zaangażowała się w kształcenie dzieci i młodzieży. W tym celu zgromadziła wokół siebie grupę kobiet, która dała początek zgromadzeniu Zgromadzenia Sióstr Oblatek [Serca Jezusowego] Naj-

świętszego Serca Pana Jezusa. Zmarła w Grottaferrata pod Rzymem w 1937 r. Kard. Amato, który w imieniu Ojca Świętego przewodniczył beatyfikacji, tak przedstawił apostołat bł. Marii Teresy Casini:



„Misją Matki Casini była troska o powołania kapłańskie w okresie, kiedy budzą się i tajemniczo rozkwitają. «Dać Kościołowi świętych kapłanów» – to cel jej apostołatu oraz odważnej i proroczej pedagogiki powołaniowej. Z tej intuicji biorą swój początek niższe seminaria i kolegia Małych Przyjaciół Jezusa. Ich celem było podtrzymanie i pielęgnowanie powołania chłopców, których Pan wezwał do swojej służby. A hojność jej miłości rozciągała się również na opiekę nad kapłanami w starszym wieku, chorymi i ubogimi, w tym także tymi, którzy byli niewierni swojemu powołaniu. Matka Teresa pragnęła świętości kapłanów, tak by nie byli oni krwawym cierniem w Sercu Jezusa”.

Za: [Radio watykańskie](http://Radio.watykańskie)

O. WIESŁAW ŚPIEWAK CR - BISKUPEM BERMUDÓW

Kościół na Bermudach ma od 1 października 2015 r. nowego Pasterza – jest nim nasz Współbrat Zmartwychwstaniec z Prowincji Polskiej – Ks. Bp Wiesław Śpiewak. Przyjęcie sakry biskupiej odbyło się w uroczystej oprawie w katedrze w Hamilton.

Obecni byli dostojnicy Kościoła i Bermudów, jak też bracia zmartwychwstańcy przybyli z Polski i innych krajów. Mszę św. koncelebrowało 8 biskupów i 27 księży. Głównym konsekratorem nowego ordynariusza był przechodzący na emeryturę biskup Robert Kurtz CR, natomiast współkonsekratorami byli abp Nicola Girasoli, nuncjusz apostolski w Trinidad i Tobago oraz abp Patric Pinder, przewodniczący Konferencji Episkopatu Antyli. W uroczystościach uczestniczyli licznie przybyli wierni z całej diecezji.

Po Ewangelii i homilii w której Nuncjusz Apostolski podziękował biskupowi Kurtzowi za jego dwudziestoletnią posługę, odśpiewano Litanię do Wszystkich Świętych. Następnie odmówiona została modlitwa konsekracyjną, której najważniejszą część odmówili wszyscy biskupi.

W czasie modlitwy święceń, nad głową biskupa trzymana była księga Ewangelii jako znak najważniejszego jego obowiązku. Namaszczenie głowy świętym Krzyżem i wręczenie insygniów biskupich (pierścienia, mitry i pastorału) zakończyło obrzęd święceń

Mianowany przez papieża Franciszka 52-letni Ojciec Śpiewak jest pierwszym biskupem z Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców.

HERB BISKUPI O. WIESŁAWA ŚPIEWAKA

K w koronie – tzw. „K kazimierzowskie” z drzwi katedry wawelskiej – wskazuje miejsce pochodzenia

Gałązka cedru (jałowca) bermudzkiego – drzewo rosnące tylko na Bermudach – wskazuje miejsce posługi

Chorągiew Zmartwychwstania – symbol Zgromadzenia Zmartwychwstańców – wskazuje rzeczywistość łączącą obydwie te miejsca: pochodzenia i posługi oraz przynależność duchową



Motto – „Deus Caritas est alleluia” – „Bóg jest miłością Alleluja” wskazuje fundament duchowości zmartwychwstańczej Diecezja hamiltonska, która obejmuje swoim zasięgiem mały archipelag wyspy Bermudy, powstała 19 lutego 1953 r. na mocy decyzji papieża Piusa XII jako prefektura apostolska, z wydzielenia Ber-

mudów z kanadyjskiej archidiecezji Halifax. Trzy lata później została podniesiona do rangi wikariatu apostolskiego, a 12 czerwca 1967 roku przekształcona w pełnoprawną diecezję.

Za: www.zmartwychwstancy.pl

ABP CARBALLO O SPADKU POWOŁAŃ

Na całym świecie, poza Afryką, jesteśmy świadkami dramatycznego spadku powołań zakonnych – powiedział abp José Rodríguez Carballo.

Sekretarz Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego podkreślił, że aby zatrzymać tę tendencję Kościół musi być

przede wszystkim bardziej aktywny na polu edukacji.

– Na poziomie światowym mamy wyraźny i stały spadek wiernych, którzy byliby gotowi poświęcić się życiu zakonnemu. Jedynie w Afryce wygląda to inaczej, a poza nią, na każdym innym kontynencie mamy bardzo wyraźną tendencję spadkową – powiedział abp Carballo.

Według najnowszych danych na koniec 2013 roku na świecie żyło 55 253 zakonników nie kapłanów (kapłanów zakonnych jest ok. 135 tys. **dop. red.**), o 61 mniej niż rok wcześniej. W Ameryce, Europie i Oceanii znacznie zmniejszyła się liczba zakonnic, o ogółem 10 tysięcy. Niewielki wzrost odnotowano tylko w Afryce i Azji. Na koniec 2013 roku na świecie było 693 575 siostr zakonnych. Na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Afryki spadła liczba seminarzystów. Za: www.deon.pl

W DUBROWNIKU SPOTKANIE EUROPEJSKICH PROWINCJAŁÓW ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH

W dniach 19-23 X br. w Dubrowniku (Chorwacja) miało miejsce XII Zgromadzenie Franciszkańskich Prowincjałów Europy (UFME). Spotkanie to jest organizowane regularnie co dwa lata i ma na celu m.in. zacieśnienie współpracy braci mniejszych na kontynencie europejskim. W pierwszych dniach spotkania uczestniczył Minister Generalny Zakonu, o. Michael A. Perry, który w słowie wprowadzającym nakreślił nowe wyzwania czekające franciszkanów na starym kontynencie. Zachęcał on braci do wspólnego działania oraz do wychodzenia na peryferie, aby otwierać się na odrzuconych i w ten sposób szukać wciąż nowych sposobów na głoszenie Ewangelii.

W trakcie spotkania uczestnicy wysłuchali wystąpień różnych prelegentów, wśród nich wspomnieć należy fizyka prof. Davora Pavuna (Swiss Federal Institute of Technology w Lozannie), który zaprezentował w ekspresyjnej formie wykład pod tytułem Wiara i nauka w trzecim tysiącleciu; a także Rektora Papieskiego Uniwersytetu Antonianum w Rzymie s. dr Mary Melone SFA, która przeprowadziła refleksję na temat Wyzwań stojących przed braćmi mniejszymi dzisiaj i w przyszłości.

W trakcie spotkania prowincjałowie udali się do Sanktuarium Matki Bożej w Sinj koło Splitu, które przeżywa w tym roku jubileusz 300-lecia. Miejsce to słynie z cudownego uratowania przez Maryję mieszkańców Hercegowiny przed wojskami Tureckimi. (W roku 1715 franciszkanie wraz z wiernymi trwali w trakcie oblężenia twierdzy w Sinje na modlitwie przez obrazem Madonny. Nie spodziewanie armia turecka wycofała się mimo wielkiej przewagi, gdyż, jak podają przekazy, żołnierzom ukazała się niewiasta, od której biła światłość – jak byli przekonani świadkowie, była to Maryja, która ich obroniła). Prowincjałowie celebrowali Eucharystię pod przewodnictwem abpa Marina Barisica, ordynariusza

diecezji splicko-makarskiej. W drodze powrotnej odwiedzili także na krótką modlitwę Medjugorie oraz skorzystali z gościny braci w konwencie w Slano.

Ostatni dzień konferencji poświęcony był przegłosowaniu zmian w statutach oraz wyborom nowych władz na dwuletnią kadencję. Nowym przewodniczącym UFME został wybrany o. Sabino Iannuzzi, obecny prezes Konferencji Włoskiej (COMPI) a wiceprzewodniczącym o. Juan María Martínez de Ilarduia, prezes Konferencji Hiszpańsko-portugalskiej (CONFRES). Radę stałą UFME tworzą pozostali przewodniczący poszczególnych konferencji europejskich, są nimi: o. Lovro Gravan z Konferencji Południowo-słowiańskiej (SLAS), o. Hugh Mckenna z Konferencji Angielskojęzycznej (ESC), fr. Oliver Ruggenthaler z Konferencji krajów języków romańskich (COTAF) oraz o. Alan Brzyski z Konferencji Północnosłowiańskiej (SLAN). Sekretarzem generalnym UFME na kolejną kadencję został wybrany o. Paolo Maiello.



W trakcie spotkania UFME miało miejsce posiedzenie Konferencji Północnosłowiańskiej, na której był obecny nowy definitore generalny dla krajów słowiańskich o. Ivan Sesar pochodzący z Prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP w Bośni i Hercegowinie.

Za: www.franciszkanie.com

W PAPUI NOWEJ GWINEI MICHALICI STWORZYLI SANKTUARIUM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

22 października br., w liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II, nuncjusz apostolski w Papui Nowej Gwinei abp Michael Wallace Banach SI, w obecności ordynariusza archidiecezji Mount Hagen abpa

Douglasa Younga SVD, bpa Donalda Lipperta OFMCap z diecezji Mendi, bpa Francesco Sarego SVD z diecezji Goroka, bpa Józefa Roszyńskiego SVD z diecezji Wewak, emerytowanego bpa Kundiawy Henka te Maarssena SVD i przełożonego wiceprowincji Na Pacyfiku ks. Janusza Bienka CSMA, dokonał konsekracji kościoła w Rughist, który stał się pierwszym w

Papui Nowej Gwinei sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Pragnienie wiernych, aby mieć pośród takie sanktuarium stało się rzeczywistością. Miejscowość Rughist to jedna ze stacji misyjnych parafii w Kuli, w której od wielu lat duszpasterzują księża michalici. W uroczystości wzięło udział około 100 księży i siostr zakonnych oraz

ponad trzy tysiące wiernych z różnych stron Papui Nowej Gwinei.

Nuncjusz apostolski w słowie Bożym skierowanym do wiernych podkreślał potrzebę niesienia miłosierdzia Bożego. Gratulował również wiernym z parafii Kuli i archidiecezji Mount Hagen za inicjatywę powstania Sanktuarium Miłosierdzia Bożego tuż przed oficjalnym ogłoszeniem Roku Miłosierdzia, które nastąpi 8 grudnia w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP.



W liście gratulacyjnym z okazji powstania nowego kościoła w Rughist, Ojciec General ks. Kazimierz Radzik życzył, aby Boże Miłosierdzie promieniowało z tego sanktuarium na wszystkie rodziny i oczyszczało je z wszelkich niedoskonałości, chroniło od złego, umacniało w dobrym i otwierało na nadzieję życia wiecznego w niebieskiej chwale

Za: www.michalici.pl

VIII PLENARNA RADA ZAKONU KAPUCYNÓW

VIII Plenarna Rada Zakonu pod hasłem „Łaska pracy” – rozpoczęła się. Uroczystą celebracją Eucharystii, pod przewodnictwem Ministra Generalnego Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów – br. Mauro Jöhri, rankiem 26 października, oficjalnie otwarto Radę Plenarną Zakonu.

Miejscem spotkania jest kapucyńskie Kolegium św. Wawrzyńca w Rzymie. Uczestniczy w niej 44 braci kapucynów: 34 delegatów z całego świata oraz Zarząd Generalny Zakonu. Uczestnicy przez najbliższe cztery tygodnie będą pochylać się wspólnie nad zagadnieniem pracy pojmowanym jako łaska. Oprócz 44 uczestników jest jeszcze grupa 30 braci zaangażowanych w różne posługi na rzecz RPZ.



„Praca w swej różnorodności – mówił br. Štefan Kožuš, wikariusz generalny i przewodniczący Komisji Przygotowawczej – jest istotną częścią naszego charyzmatu franciszkańsko-kapucyńskiego: świadomi tego, mając na względzie istotne zmiany wewnątrz i zewnątrz Zakonu, czujemy naszą odpowiedzialność oraz konieczność zwrócenia na tę kwestię uwagi całego Zakonu, podejmując poważną refleksję nad tym konkretnym aspektem naszego życia.”

„Praca, w swej różnorodności – mówi fr. Štefan Kožuš, wikariusz generalny i przewodniczący Komisji Przygotowawczej – jest

istotną częścią naszego charyzmatu franciszkańsko-kapucyńskiego: świadomi tego, mając na względzie istotne zmiany wewnątrz i zewnątrz Zakonu, czujemy naszą odpowiedzialność oraz konieczność zwrócenia na tę kwestię uwagi całego Zakonu, podejmując poważną refleksję nad tym konkretnym aspektem naszego życia.”

VIII RZP jest podzielona na 2 części:

Część pierwsza – „słuchać obserwatorów.” Podczas pierwszego i drugiego tygodnia członkowie RPZ będą słuchać ekspertów, którzy zaprezentują niektóre aspekty pracy. Wspomnianym wystąpieniom towarzyszyć będą świadectwa pochodzące ze świata pracy wewnątrz naszego Zakonu.

Pierwszy etap zakończy się w najbliższą środę, 4 listopada, dniem rekolekcji w całości poświęconym modlitewnemu wsluchiowaniu się w głos Ducha Pańskiego i Jego świętego działania.

Część druga – „słuchać siebie nawzajem.” W czasie od 5 do 19 listopada nastąpi twórcza część Rady. Bracia w całości poświęcą się procesowi tworzenia konkretnych i praktycznych „Propozycji”, zdolnych do oczyszczenia, przystosowania, zgłębienia i przeżywania „dzisiaj” łaski pracy w naszym Zakonie.

„Ewangelia – powiedział na początku spotkania brat Mauro Jöhri OFM Cap – życie św. Franciszka i naszych Świętych, Reguła, nasze Konstytucje, nasza historia stanowią źródła, które powinny inspirować nasz sposób myślenia i działania; do nas należy podjęcie pięknej i śmiałej przygody skonkretyzowania tej inspiracji, skonkretyzowania zdolnego do urzeczywistniania faktów odnowionej sprawiedliwości i pokoju, zawsze pokładając ufność w Panu, który nas uprzedza i nam towarzyszy przez swego Ducha”.

Pierwszy dzień Rady poświęcony został przedstawieniu wszystkich uczestników. Utworzono też grupy robocze, wybrano urzędników itp. Od drugiego dnia (wtorek) rozpocznie się seria konferencji i świadectw, które potrwać do 3 listopada.

br. Paweł Teperski – Sekretarz ds. Komunikacji VIII RPZ

Za: www.kapucyni.pl

60-LAT MAŁEJ OJCZYZNY NA WILLEDEN GREEN W LONDYNIE

Polski Ośrodek Katolicki pw. Matki Bożej Miłosierdzia na Willesden Green w Londynie obchodził właśnie diamentowy jubileusz parafii, gdzie posługują polscy jezuici. Przez wiele lat współpracowały w prowadzeniu tej parafii Siostry Sługi Jezusa,

a obecnie od kilku lat we posługują tam Siostry Misjonarki Chrystusa Króla.

Rocznicę tę staraliśmy się uświetnić na kilka sposobów. Najpierw, w końcu września 2015 zorganizowaliśmy parafialną pielgrzymkę do Wilna i innych miejscowości na Litwie w duchu wdzięczności za 60 lat opieki Bożej i łaski otrzymane przez ręce Matki Bożej Miłosierdzia z Ostrej

Bramy. W sobotę 17 października w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym w Londynie miał miejsce bardzo udany Bal Jubileuszowy. Tydzień później, 24 października w auli Polskiej Szkoły Sobotniej im. Marii Konopnickiej na Willesden Green nastąpiła prezentacja historii jak i stanu obecnego parafii oraz okolicznościowy koncert (próbka: tiny.cc/60lat). Niezwykle wzruszające były wspomnienia osób

starszej i młodszej generacji, zaangażowanych w tworzenie polskiej szkoły, parafii oraz drużyn harcerskich.

Najważniejszym punktem obchodów była uroczysta Msza św. Jubileuszowa pod przewodnictwem ks. Bp Wiesława Lechowicza – delegata Episkopatu Polski ds. emigracji, która nastąpiła w niedzielę 25 października o godz. 15:00 w kościele św. Franciszka.



Po Mszy przenieśliśmy się do domu parafialnego gdzie nastąpiły: otwarcie wysta-

wy zdjęć obrazującej historię parafii, część artystyczna z udziałem naszego chóru i solistów a także poczęstunek.

W związku z uroczystościami został również wydany specjalny Album Jubileuszowy. Obchody uświetniło swoim udziałem wielu zacnych gości. Obecni byli m.in. poprzedni proboszczowie: o. Henryk Drożdź SJ (delegat o. Prowincjała Tomasa Ortmana SJ na ten jubileusz) oraz o. Jerzy Białek SJ. Prowincję Brytyjską reprezentował br Ken Vance SJ.

Za: www.jezuici.pl

OD 3 LAT BRAK WIĘCI O PORWANYCH ZAKONNIKACH

Do dziś nieznanym jest los trzech zakonników uprowadzonych w Demokratycznej Republice Konga. Minęły już trzy lata od ich porwania i mimo ciągłych starań ze strony Kościoła nie ma żadnych informacji o tym, gdzie w tej chwili przebywają i czy w ogóle jeszcze żyją. Trzej augustianie asumpcjonści (Jean Ndulani, Anselme Wasukundi i Edmond Kisughu) zostali porwani 19 paź-

dziernika 2012 r. przez uzbrojonych mężczyzn. Do zdarzenia doszło w rejonie Beni w Północnym Kiwu, gdzie pracowali. Od tamtego czasu zaginęli po nich wszelki ślad. Akcji poszukiwawczej nie ułatwia zapałna sytuacja na tym terenie, gdzie działa wiele grup rebelianckich walczących o dostęp do znajdujących się na tym terenie bogatych złóż surowców mineralnych. Ludzie Kościoła są często postrzegani jako niewygodni świadkowie ich nielegalnych działań i dlatego właśnie „znikają”. Za: Radio.watykańskie

MUNYONYO SZYKUJE SIĘ NA WIZYTĘ PAPIEŻA

Trwają przygotowania do papieskiej wizyty w Munyonyo. Tam m.in. uda się Papież Franciszek podczas swojej podróży apostołskiej do Afryki planowanej na koniec listopada. Ojciec Święty odwiedzi wówczas Kenię, Ugandę i Republikę Środkowoafrykańską.

Wizyta w Ugandzie związana jest z 50-letnią rocznicą kanonizacji męczenników, którzy zginęli w Ugandzie w latach 1885-1887. Papież Franciszek, po oficjalnych przywitaniach na lotnisku i wizycie w pałacu prezydenckim w Entebbe, rozpocznie wizytę w Ugandzie w miejscu najmłodszej obecności krakowskiej prowincji Franciszkanów – na przedmieściach Kampali, w dzielnicy Munyonyo.

Munyonyo jest miejscem, w którym w 1886 roku Król Mwangi podjął decyzję o zabiciu chrześcijan. Św. Andrzeja, Św. Denisa (Dionizy) oraz Mukasa Muse (Anglikanin) zgładzono. Pozostali przyszli męczennicy zostali związani oraz zapro-

wadzeni do miejscowości Namugongo oddalonej ok 40 km, gdzie spalono ich żywcem.



Kanonizacja Męczenników Ugandy w 1964 roku w Rzymie oraz późniejsza pierwsza w sub-saharyjskiej Afryce wizyta Papieża (Pawła VI) stały się okazją do wybudowania Sanktuarium w Namugongo, do którego corocznie napływają miliony pielgrzymów. Munyonyo zostało jednak zapomniane.

Dopiero w 2013 roku, w odpowiedzi na zaproszenie Księdza arcybiskupa Kampali Cypriana Kizito Lwanga, duszpasterstwa w Munyonyo podjęli się Franciszkanie. W wynajętych dwóch pokojach w Kampali zamieszkali o. Marian Gołąb oraz o. Adam

Klag, którzy podjęli się zadania odnowy zapomnianego Sanktuarium.

W przeciągu dwóch ostatnich lat opracowana została koncepcja budowy nowego sanktuarium, a do finansowania budowy kościoła zobowiązała się Archidiecezja Kampala. Sanktuarium budowane jest, jako wotum wdzięczności za 50 lat kanonizacji męczenników.

Po trzech miesiącach budowy, kościół na obecnym etapie jest już zadaszany. Wiadomo już, że 27 listopada, kamień węgielny (z grobu Św. Franciszka z Asyżu) umieszczony w kościele w Munyonyo poświęci Papież Franciszek. W wieczornym, niemal godzinnym programie Papież spotka się również z katechistami oraz nauczycielami, których patronem jest św. Andrzej Kaggwa.

Na koniec wizyty w Munyonyo Papież Franciszek podleje sadzonki drzew, które później trafią do różnych katolickich oraz anglikańskich sanktuariów.

Papieska wizyta w Kenii, Ugandzie i Centralnej Republice Afryki potrwa od 25 do 26 listopada bieżącego roku. o. Adam Klag OFMConv Za: www.radiomaryja.pl

Zapowiedzi wydarzeń

PROF. RYSZARD LEGUTKO ZAPRASZA NA KONGRES O PRZEŚLADOWANIU CHRZEŚCIJAN

Problem prześladowania chrześcijan na całym świecie osiąga skalę trudną do wyobrażenia. W odpowiedzi na wyzwania, jakie w związku z tym stoją przed społecznością międzynarodową, zdecydowałem się zaprosić do Krakowa specjalistów z zakresu prawa międzynarodowego, polityki zagranicznej, przedstawicieli organizacji międzynarodowych.



EUROPEJSKI
KONGRES
W OBRONIE
CHRZEŚCIJAN

Swoją obecnością zaszczyca nas także zwierzchnicy Kościoła Prześladowanego. Zaproszenie przyjął JE Louis Raphael I Sako, chaldejsko-katolicki patriarcha Babilonu (Irak), JE Joseph Coutts - arcybiskup Karaczi (Pakistan), oraz JE Kyrillos Kamal William Samaan – biskup Assiutu w Egipcie. Zgromadzenie w Krakowie tyłu wysokich duchownych, będących świadkami hekatomby chrześcijan, którą obserwujemy, będzie wydarzeniem o niespotykanej dotychczas skali w Europie Środkowo-Wschodniej.

W dniu 28 listopada 2015 roku, w Auli św. Jana Pawła II w Łagiewnikach organizują konferencję poprzedzoną jednodniowymi warsztatami roboczymi w zamkniętym gronie zaproszonych specjalistów. Celem "Europejskiego Kongresu w obronie chrześcijan" jest wypracowanie kierunków działań prawnych i politycznych, jakie powinny być podjęte przez rządy, instytucje międzynarodowe oraz między-

narodową opinię publiczną dla powstrzymania prześladowań.

Kongres uroczystie otworzy Jego Eminencja ks. Kardynał Stanisław Dziwisz, Metropolita Krakowski, który również obejmie całe wydarzenie swoim patronatem. Wsparcie w tym zakresie otrzymaliśmy również od JE Nuncjusza Apostolskiego w Polsce abp. Celestino Migliore oraz abp Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Współorganizatorami kongresu są Pomoc Kościołowi w Potrzebie (polski oddział Aid to the Church in Need) oraz Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Serdecznie zachęcam przełożonych zakonów do oddelegowania przedstawicieli zainteresowanych powyższym tematem. Będzie to wyjątkowa okazja do wysłuchania świadectwa, porad i sugestii tych, którzy prześladowań za wiarę w Chrystusa doświadczają niemalże codziennie.

Więcej informacji na stronie kongresu: www.kongreschrzescijan.pl

Niech Duch Święty udziela nam swojej mądrości.

Prof. dr hab. Ryszard Legutko
Poseł do Parlamentu Europejskiego

W LEGNICY SYMPOZJUM O MĘCZENNİKACH PERUWIAŃSKICH

7 listopada u franciszkanów w Legnicy odbędzie się sympozjum „W hołdzie męczennikom”, poświęcone Sługom Bożym o. Zbigniewowi Strzałkowskiemu i o. Michałowi Tomaszewskiemu.

Program Sympozjum

9.00 Eucharystia na rozpoczęcie Sympozjum.

przerwa na kawę (Aula św. Franciszka).

10.15 Otwarcie sympozjum – słowo wstępne O. Jan Janus, gwardian klasztoru w Legnicy

10.30 O. Zbigniew Świerczek (Sekretariat Misyjny Franciszkanów, Kraków), *Z Krakowa poszli na cały świat – franciszkańskie misje dzisiaj*

11.20 O. dr hab. Zdzisław Gogola, *Początki i rozwój misji franciszkańskiej w Peru.*

12.20 O. prof. dr hab. Wiesław Bar, *Dziś pytanie – 7 listopada 2015 r. odpowiedź: O procesie beatyfikacyjnym Sług Bożych O. Zbigniewa i O. Michała*

13.15 przerwa na kawę (Aula św. Franciszka).

13.40 Ks. prof. dr hab. Waldemar Cisko, *Prześladowanie chrześcijan dzisiaj – wybrane aspekty*

Zakończenie Sympozjum



Modlitwa o ustanie prześladowań chrześcijan oraz za prześladowanych (Koronka do Miłosierdzia Bożego). Miejsce wydarzenia: kościół i klasztor Franciszkanów w Legnicy, ul. O. Zbigniewa i Michała 1

Za: www.franciszkanie.pl

„MIŁOSIERNI JAK OJCIEC” REKOLEKCJE W CFD W KRAKOWIE

W dniach 27-29 stycznia 2016 r. w Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie odbędzie się sesja rekolekcyjna dla księży i siostr zakonnych „Miłosierni jak Ojciec”.

Spotkanie w Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia poprowadzi Innocenzo Gargano OSB Cam. Kameduła w rzymskiego klasztoru San Gregorio al Celio jest wykładową patrystyki na papieskich uczelniach rzymskich, współczesnym mistrzem duchowym lectio divina, autorem wielu publikacji. Kilkakrotnie prowadził spotkania w salwatoriańskim domu rekolekcyjnym w Krakowie.

Rekolekcje przeżywane będą w klimacie pustyni, ciszy i medytacji. Rozpoczęcie 27 stycznia 2016 r. Mszą świętą o godz. 12.00; zakończenie 29 stycznia 2016 r. w godzinach południowych.

Uczestnicy rekolekcji w ciszy i w rytmie lectio divina będą prowadzeni do przemoclenia własnego powołania i misji w świetle ewangelicznych perykop o Bożym miłosierdziu. Będą mieć możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i indywidual-

dualnej rozmowy z kierownikiem duchowym.

Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia jest czasem szczególnie sposobnym, aby wyjść na pustynię i wsłuchać się w Ojca Miłosierdzia. „*Jak On jest miłosierny, tak też i my jesteśmy wezwani, by być miłosierni... (...). Wszystko w działaniu duszpasterskim Kościoła powinno zostać otulone czułością, z jaką kieruje się do wiernych; nic też z jego głoszenia i z jego świadectwa ukazanego światu nie może być pozbawione miłosierdzia (...).*” (papież Franciszek, bulla *Misericordiae Vultus*).

8 - LISTOPADA – ASYŻ W GDAŃSKU

Bracia Franciszkanie z Gdańska, Gmina Muzułmańska oraz Niezależna Gmina Wyznania Mojżeszowego serdecznie zapraszają do wspólnej modlitwy o pokój

dnia 8 listopada 2015 roku (niedziela) o godzinie 16.30 – Prezbiterium Kościoła Świętej Trójcy.

Tegoroczne spotkanie odbędzie się pod hasłem: „Rodzina na granicy kultur” i będzie się ogniskował wokół problematyki przenikania się różnych tradycji religijnych i kulturowych w ramach rodziny złożonej z przedstawicieli tychże religii i kultur. Potrzeby stojące u podstaw projektu związane są z dążeniem do tworzenia, ochrony i rozwoju dobra wspólnego, którego fundamentem jest zaufanie społeczne, postawa otwarta na dialog i współpracę oraz solidarność łączącą różne środowiska i wspólnoty.

Asyż w Gdańsku” jest projektem realizowanym przez nas od 10 lat we współpracy Gminą Muzułmańską oraz Niezależną Gminą Wyznania Mojżeszowego, a także ze wspólnotami chrześcijańskimi należą-

cymi do nurtu protestanckiego i prawosławnego.

PROGRAM:

I. MIEJSCE MODLITWY

16:30 – 17.15 Prezbiterium Kościoła Świętej Trójcy

- „Modlitwa o Pokój” z udziałem Żydów, Muzułmanów i Chrześcijan
- Dzielenie się Chlebem – znak miłości i otwartości

II. FORUM JEDNOŚCI – DZIEDZINIEC DIALOGU

17:15 – 18.15 Prezbiterium Kościoła Świętej Trójcy

Rodzina na granicy kultur

Słowo zaproszonych prelegentów:

Zaproszone Rodziny i Małżeństwa Mieszane z różnych wyznań

Moderacja: red. Adam Hlebowicz

Za: www.franciszkanie.gdansk.pl

WITRYNA TYGODNIA

„W DRODZE” – KIEDY ZACZYNA SIĘ GRZECH?

Gdzie przebiega granica między tym, co jeszcze nie jest grzechem, a tym, co już nim jest? Odpowiedź w najnowszym miesięczniku „W drodze”.

Ze świecą szukać człowieka, który nie miałby – przynajmniej na jakimś etapie swojego życia – kłopotów z rachunkiem sumienia lub spowiedzią. Często głowimy się, czy dane działania i słowa były grzechem, czy też nie. Poziom trudności podnosi się jeszcze bardziej, kiedy uświadomimy sobie, że przecież grzeszyć można również myślą i zaniedbaniem – a co złego jest w czymś, czego się nie zrobiło? Wszystkie wątpliwości związane z rozpoznawaniem granicy grzechu rozwiewają teksty ojców Michała Mrozka OP oraz Dariusza Kowalczyka SJ. Ale jedno jest pewne – nie da się dostrzec grzechu bez pomocy sumienia, które – jak udowadnia ze swadą Paweł Krupa OP – nie ma nic wspólnego z rozbrzmiewającym (lub nie) w sercu głosem ani też z hollywoodzkimi wyobrazeniami szepczących nam do ucha diabła i aniołka.

Rozpoczynający się w listopadzie jubileusz 800-lecia dominikanów stał się dobrą okazją, żeby postawić pytania o przeszłość i przyszłość zakonu. Czesław Bartnik OP, kaznodzieja z ponad sześćdziesięcioletnim stażem, choć z pewnym sentymentem wspomina habity z surówki, większą dyscyplinę czy obowiązkową gimnastykę w okresie formacji, to jednocześnie mówi, że pewnym modyfikacją

„nie można się dziwić. Świat się zmienia i musimy za nim nadążyć”.



A jakie wyzwania stoją przed dominikanami? O tym w tekście „Tyle mamy do zrobienia” niezwykle konkretnie pisze Ludwik M. Wiśniewski OP. Natomiast Dominik Jurczak OP zastanawia się, po co w ogóle świętować Rok Jubileuszowy i zaprasza do odkrycia na nowo tajemnicy Wieczernika nie tylko dominikanów i dominikanki, ale także wszystkich, którzy czują się duchowo z nimi związani.

Decyzja papieża Franciszka o uproszeniu procedury stwierdzenia nieważności małżeństwa wywołała wiele kontrowersji. Dlatego gościem „Rozmowy w drodze” jest tym razem ks. Adam Pawlaszczyk, oficjał Sądu Metropolitalnego w Katowicach. W rozmowie z Katarzyną Kolską i Romanem Bieleckim OP duchowny wyjaśnia wszelkie niejasności i zawiłości związane z tym tematem, zapewniając, że posunięcie Ojca Świętego nie ma nic wspólnego z zamachem na sakrament małżeństwa.

Na łamach listopadowego „W drodze” czytelnicy znajdą również chwilę oddechu przy dźwiękach muzyki. Jan Kanty Pawluśkiewicz, twórca legendarnych już „Nieszporów Ludźmierskich” czy „Harf Papuszy”, opowiada między innymi o swojej metodzie pracy i nowych fascynacjach, a prof. Eric Clarke, muzykolog z Oksfordu, odśladania tajemnicy psychologii muzyki, bo tak, jak się okazuje, może mieć niebagatelny wpływ na pojedynczego człowieka, ale i całe społeczności.

Miesięcznik „W drodze” można nabyć w wersji papierowej w klasztorach dominikańskich i salonach prasowych, natomiast w wersji elektronicznej m.in. w Kindle Store czy iTunes. Szczegóły tutaj: <http://www.miesiecznik.wdrodze.pl/index.php?mod=punktysprzedazy#>
Anna Sosnowska

Odeszli do Pana

ŚP. O. ANDRZEJ TADEUSZ DEPTUCH (1919-2015) OFMConv

Bohaterski więzień okresu stalinowskiego

W Uroczystość Wszystkich Świętych A.D. 2015 o godz. 16.45 w szpitalu w Sanoku odszedł do Pana o. Andrzej Tadeusz Deptuch - najstarszy franciszkanin krakowskiej Prowincji. Przeżył 96 lat, w tym 77 lat w Zakonie i 73 lata w kapłaństwie.

O. Andrzej Tadeusz Deptuch urodził się 15 grudnia 1919 r. w Łazach k/Rymanowa. Jego ojciec Jan był rolnikiem, a matka - Julia z d. Kilarecka - gospodynią domową. Po śmierci matki, w r. 1926, ojciec ożenił się powtórnie. Przyszły franciszkanin miał czworo rodzeństwa. Uczęszczał do 7-klasowej szkoły powszechnej w Rymanowie. Jako dziecko często czytał *Rycerza Niepokalanej*, co miało duży wpływ na późniejszy wybór drogi życiowej.

We wrześniu 1933 r. wstąpił do Małego Seminarium Misyjnego w Niepokalanowie. Po ukończeniu seminarium, 28 sierpnia 1937 r. rozpoczął nowicjat, który zakończył złożeniem pierwszej profesji zakonnej 29 sierpnia 1938 r., a następnie rozpoczął studia teologiczne i formację zakonną w Seminarium Duchownym we Lwowie. Po wybuchu II wojny światowej, 17 września 1939 r. został aresztowany przez Sowieców, jednak zbiegł z konwoju więźniów i powrócił do Lwowa. Tam zdał egzamin dojrzałości i kontynuował studia seminaryjne. Po złożeniu profesji wieczystej 30 sierpnia 1942 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk abpa Eugeniusza Baziaka. W roku akad. 1943/44 był słuchaczem tajnego Studium Pedagogicznego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Działal wóczas w konspiracji jako członek Armii Krajowej. Po zakończeniu wojny zo-stał objęty przymusową repatriacją i wraz z innymi zakonnikami przenieśli się do Krakowa.

W r. 1946 podjął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie zdołał ich jednak dokończyć, gdyż w czerwcu 1948 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w związku z przechowywaniem skrzynki kontaktowej organizacji Wolność i Niezawisłość. Po tajnym procesie 30 listopada 1948 r. Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu skazał go na 6 lat pozbawienia wolności. W więzieniu stosowano wobec niego wyszukane metody znęcania się, był bity, torturowany, głodzony,

pozbawiany snu. 27 maja 1949 roku przeniesiono go do Zakładu Karnego w Rawiczu, gdzie został brutalnie pobity, po czym trafił na oddział szpitalny we Wrocławiu. W lipcu 1953 r. został przeniesiony do więzienia karno-śledczego w Kłodzku, skąd po kilkunastu dniach został zwolniony. W sumie spędził w więzieniu ponad 5 lat. Nie zdradził nigdy informacji na temat członków konspiracyjnej organizacji. Zaś w wyniku szykan, jakim był poddawany w więzieniu, trwale ucierpiało jego zdrowie.



Po odzyskaniu wolności pracował duszpastersko w Lubomierzu, a następnie w Przemyślu. W latach 1956-1959 w Jasle, prowadził zajęcia z psychologii i logiki dla alumnów franciszkańskiego Niższego Seminarium. W tym czasie pracował także jako rekolekcjonista. W r. 1959 wrócił na rok do klasztoru w Przemyślu jako przełożony. W latach 1960-1965 pełnił urząd gwardiana w Radomsku. W r. 1965 został wybrany ekonomem prowincji. Po zakończeniu kadencji przez rok pracował w Rychwałdzie. Kolejne trzy lata spędził w klasztorze w Legnicy. W lipcu 1972 roku został przeniesiony do klasztoru w Sanoku, gdzie spędził ponad połowę swego zakonnego życia. Początkowo pełnił obowiązek ekonomy klasztoru, a potem spowiednika. W czasie ponad 70 lat swojej posługi kapłańskiej o. Andrzej wygłosił ponad 200 serii rekolekcji i misji. Znany był z działalności niepodległościowej i postawy patriotycznej oraz płomiennych kazań wygłaszanych także podczas uroczystości narodowych.

W r. 1995 O. Andrzej otrzymał nadany mu przez Prezydenta RP Lecha Wałęsę Krzyż

Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski "za wybitne zasługi w działalności na rzecz suwerenności i niepodległości Polski oraz zasługi w pracy duszpasterskiej". W r. 2002 podczas obchodów 60 rocznicy święceń kapłańskich otrzymał z rąk rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Franciszka Ziejki Medal 600-lecia Odnowienia Akademii Krakowskiej oraz Honorowy Dyplom Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z kolei dnia 3 maja 2006 r. otrzymał z nadania przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyż Oficera Orderu Odrodzenia Polski "za wybitne zasługi w działalności na rzecz niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i za pracę społeczną w środowiskach kombatanckich". Dwa lata później, 11 listopada 2008 roku, został awansowany na stopień podporucznika za zasługi w walce o wolność. Z okazji 90 rocznicy odzyskania niepodległości został także wyróżniony dwoma srebrnymi monetami kolekcjonerskimi za zaangażowanie w upamiętnianie historii Polski i walkę o niepodległość Ojczyzny. W r. 2006 we wrocławskim oddziale IPN powstał krótkometrażowy film dokumentalny poświęcony jego osobie.

Osobie O. Andrzeja Deptucha poświęcona była sesja w ramach ogólnopolskiego projektu Instytutu Pamięci Narodowej pt. „Kamienie pamięci. Z modlitwą Ojczyźnie”, która odbyła się 20 marca br. w Sanockim Domu Kultury. Wtedy to młodzież Zespołu Szkół Nr 1 w Sanoku przybliżyła jego postać w prezentacji multimedialnej licznie zebranym na sesji gościom. Niezwykła historia jego życia zainspirowała grupę uczniów do zebrania materiałów i informacji o franciszkaninie i zaprezentowania jego postaci lokalnej społeczności.

W listopadzie 2008 roku o. Andrzej powiedział o sobie: *Człowiek musi mieć ideały, dla których żyje. Tego nauczyłem się jako uczeń św. Maksymiliana, gdy przebywałem dwa lata w Nie-pokalanowie*. Tym ideałem pozostał wierny przez całe życie.

Uroczystości pogrzebowe śp. O. Andrzeja Deptucha odbędą się we środę 4 listopada 2015 r. w Sanoku. O godz. 13.00 w kościele franciszkańskim odprawiona zostanie Msza św. pogrzebowa, a następnie złożenie ciała Zmarłego na cmentarzu. o. Piotr Gryziec OFMConv, Sekr. Prowincji

ŚP. BR FIDELIS BRONISŁAW GOŚ (1923-2015) OFMConv

Śp. Brat Fidelis Bronisław Goś, profes wiczysty Prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych, jubilat w zakonie, zmarł 24 października 2015 r. w Niepokalanowie, w wieku 92 lat, przeżywszy 65 lat w Zakonie.

Śp. br. Fidelis urodził się 4 kwietnia 1923 roku, w Lipie (powiat przasnyski) jako najmłodszy z czwórki dzieci Wojciecha i Józefy. Rodzice tworzyli przykłądną, katolicką rodzinę, czynnie angażowali się w życie Kościoła będąc członkami Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego i Żywego Różańca.

W 1938 roku Bronisław zaczął odkrywać, że Bóg powołuje go szczególnej relacji z Nim. Sam tak o tym pisał: „W 1938 roku w sąsiedniej parafii odbywały się misje święte, w których bardziej pogłębiłem swoją świadomość religijną, i które wywarły dodatni wpływ na kształtowanie się mego młodzieńczego charakteru. Obiecałem sobie wtedy uciec od świata a poświęcić się na wyłączną służbę Bogu”. Jednak wybuch wojny wstrzymał realizację planów młodego Bronisława. Okupacja niemiecka niosąca ogrom cierpień i zniszczeń dotknęła również jego. Bronisław Goś został zagrożony przymusową pracą w Rzeszy. W celu uniknięcia wywózki zapisał się do rzemiosła krawieckiego i podjął prace w zakładzie swojego szwagra.

Po zakończeniu wojny chcąc wyrazić Bogu wdzięczność za ocalenie życia udał się pieszo na Jasną Górę. Po 1945 roku proponowano br. Fidelisowi, aby kontynuował naukę i podjął pracę umysłową, jednak odmówił ceniąc bardziej życie na wsi i pracę w zaciszu domowego zakładu krawieckiego.

3 maja 1947 roku został przyjęty do Rycerstwa Niepokalanej i wówczas powróciło młodzieńcze pragnienie poświęcenia

życia Bogu. Na decyzję wstąpienia do Franciszkanów wpłynęły dwa wydarzenia. Pierwszym była choroba, w czasie której złożył ślub, że jeżeli wyzdrowieje poświęci się wyłącznie dla sprawy Bożej. Drugim faktem, który przekonał go do podjęcia życia zakonnego, było autentyczne świadectwo życia braci w Niepokalanowie. W podaniu o przyjęcie do klasztoru pisał, że poznałszy sposób życia zakonników w Niepokalanowie uznał, że tylko tam może zrealizować cel swojego życia.



17 stycznia 1949 roku Bronisław Goś przekroczył furtę klasztorną. Od początku swego pobytu w Niepokalanowie dał się poznać jako człowiek sumienny i odpowiedzialny. Bracia cenili jego pracowitość, gotowość do pomocy, dobre manieri. Widziano w nim także szczerą i głęboką duchowość. Do życia zakonnego podchodził w sposób bardzo rzetelny. Cenił sobie ascezę, dbał o rozwój życia modlitwy i zdobywanie wiedzy. Był zafascynowany postacią o. Maksymiliana i ideą zdobywania świata dla Jezusa przez Niepokalaną. 7 grudnia 1949 roku rozpoczął nowicjat i przybrał imię Fidelis. Rok później złożył pierwsze śluby zakonne. 8

grudnia 1953 roku na ręce o. Anzelma Kubita złożył profesję wieczystą.

Br. Fidelis całe życie zakonne spędził w Niepokalanowie. Pracował przede wszystkim w dziale odzieżowym i krawieckim. Doskonalił swoje umiejętności przez zdobywanie tytułów rzemieślniczych. Swoją wiedzę i doświadczeniem dzielił się z młodszymi braćmi przyuczając ich do zawodu krawca.

Osoba śp. brata Fidelisa jest pięknym przykładem realizacji powołania brata zakonnego. Przez pokorne i wierne wypełnianie swoich obowiązków odkrywał wielkie bogactwo charyzmatu franciszkańskiego – życia prostego, ubożego, oddanego Bogu. Jego udziałem stało się doświadczenie, że „jeden dzień życia zakonnego jest szczęśliwszy niż tysiąc gdzie indziej” (św. Maksymilian M. Kolbe). Potrafił swoje talenty i zdolności uczynić darem dla bliźnich i własnym życiem pociągać ich do pójścia za Chrystusem.

Br. Iwo M. Achtelik, który był wychowawcą aspirantów w Niepokalanowie pisał o bracie Fidelisie: „można mieć nadzieję, że będzie z niego dobry zakonnik”. Obecnie można śmiało stwierdzić, że nadzieja br. Iwo się spełniła. Śp. br. Fidelis był dobrym zakonnikiem.

Pogrzeb śp. brata Fidelisa Bronisława Goś odbył się dnia 28 października 2015 roku o godz. 10.00 w Niepokalanowie. Kondukt żałobny z kaplicy św. Maksymiliana do bazyliki poprowadził o. Mirosław Bartos, Gwardian klasztoru Niepokalanów. Mszy świętej przewodniczył o. Wiesław Pyzio, Prowincjał. Okolicznościową homilię podczas Mszy świętej wygłosił o. Zbigniew Rzezak z Niepokalanowa. Kondukt żałobny na cmentarz klasztorny poprowadził i przewodniczył modlitwom przy grobie o. Marian Płuciennik, Wikariusz klasztoru Niepokalanów. o. Piotr Żurkiewicz OFMConv, Sekretarz Prowincji

ŚP. KARD. JÁN CHRYZOSTOM KOREC (1924-2015) SJ

Metropolita krakowski, kard. Stanisław Dziwisz będzie przewodniczył w sobotę 31 października uroczystościom pogrzebowym kard. Jána Chryzostoma Korca SJ. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie o godz. 11.00. Po niej nastąpi złożenie zwłok zmarłego purpurata w krypcie katedry p.w. św. Emmerama.

Urodzony 22 stycznia 1924 w miejscowości Bošany na terenie diecezji nitrzańskiej przyszedł kardynał przyjął potajemnie święcenia kapłańskie w Towarzystwie Jezusowym 1 października 1950 sakrę, a już w niespełna rok później – 24 sierpnia 1951 jego zakonnym współbrat bp Pavol Hnilica (1921-2006) udzielił mu sakry, również potajemnie. Mając 27 lat Korec

był wówczas prawdopodobnie najmłodszym biskupem na świecie.

Nowo konsekrowany hierarcha nie mógł jednak wykonywać swej posługi kapłańskiej i biskupiej legalnie i pracował w różnych zawodach, m.in. w przemyśle ciężkim i służbie zdrowia w Nitrze i Bratysławie. Po godzinach pracy starał się prowadzić potajemnie działalność dusz-

pasterską i katechetyczną. Mimo ukrywania się został 11 marca 1960 aresztowany i wkrótce potem skazany na 12 lat więzienia za „zdradę socjalistycznej ojczyzny i współpracę z imperialistycznym Watykanem”. Po 8 latach odbywania wyroku w ciężkich warunkach w różnych więzieniach odzyskał wolność w czasie „Praskiej Wiosny”, a 1969 r. doczekał się pełnej rehabilitacji, nadal jednak jeszcze przez 20 lat nie mógł pracować duszpastersko.

Mimo wszystko zdołał wyświęcić potajemnie prawie 120 księży zakonnych i jednego biskupa. Był jednym z filarów tzw. Kościoła podziemnego w ówczesnej Czechosłowacji. W trudnych warunkach napisał ponad sto książek z różnych dziedzin teologii i historii Kościoła, tworzących tzw. „Bibliotekę Wiary”. Brał udział w

tzw. manifestacji ze świecami w obronie wolności religijnej w 1988 r.



Po upadku komunizmu w Czechosłowacji w listopadzie 1989 już 2 stycznia następnego roku Jan Paweł II oficjalnie mianował bp. Korca rektorem zreorganizowanego seminarium duchownego w Bratysławie, a 6 lutego tegoż roku potwierdził

jego tajne biskupstwo, powołując go na biskupa Nitry. Na konsystorzu 28 czerwca 1991 włączył 67-letniego wówczas hierarchę w skład Kolegium Kardynalskiego.

Papież Franciszek w telegramie kondolencyjnym określił byłego biskupa Nitry i swego zakonnego współbrata nieustraszoną świadkiem Ewangelii i dzielny obrońcą wiary oraz praw człowieka. Przypominając jego lata spędzone w więzieniu oraz fakt, że bardzo długo odmawiano mu prawa do wypełniania swej biskupiej posługi, Papież podkreślił, że zmarły nigdy nie dał się zastraszyć, lecz dawał jasne świadectwo męstwa i zaufania Bożej Opatrzności, a także wierności Stolicy Piotrowej.

Kard. Korec zmarł w minioną sobotę w Nitrze w wieku 91 lat. Za: www.diecezja.pl

ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2015

na www.zyciezakonne.pl

- *Rok Życia Konsekrowanego na świecie*
- *Rok Życia Konsekrowanego w Polsce*
- *Rok Życia Konsekrowanego w Diecezjach*
- *Dokumenty na Rok Życia Konsekrowanego*

